

Jan Piekło

ROZPAD JUGOSŁAWII

●●● Niechciane dziedzictwo

Do Jugosławii nikt teraz nie chce się przyznawać, stała się niewygodnym spadkiem po marszałku Josipie Broz-Tito. Nawet Serbowie, którzy na początku konfliktu z pasją oskarżali o demontaż federacji Chorwatów i Muzułmanów, wolą rozmawiać o Serbii niż o Jugosławii (choć tak przecież wciąż nazywa się ich okrojone, federacyjne państwo). To pojęcie zawiera w sobie całe zło, które spowodowało nieszczęścia i wojnę. Jest jak klątwa, którą Bóg rzucił na Bałkany. Zachodowi niewątpliwie trudno było pożegnać się z ideą istnienia federacyjnego państwa południowych Słowian (tak tłumaczy się nazwa - Jugosławia). Dla aliantów Jugosławia, ich dziecko poczęte w czasie I wojny światowej i sojusznik podczas II wojny, była gwarantem stabilizacji na Bałkanach kanalizującym drzemiące tam konflikty.

Sama idea wspólnoty Słowian południowych (tzw. ruch iliryjski) zrodziła się w okresie romantyzmu. Po wyparciu z tych terenów wpływów Turcji i dostaniu się ich pod dominację Austro-Węgier, Serbów i Chorwatów połączyła orientacja antyhabsburska. Utworzenie silnego, zjednoczonego państwa Słowian południowych marzyło się wielu europejskim politykom. Celny strzał oddany przez Gavrilo Principa - radykalnego zwolennika idei federacji - do następcy tronu Austro-Węgier arcyksięcia Franciszka Ferdynanda przesądził w rezultacie o upadku c.k. monarchii. Wybuchła wojna; południowi Słowianie walczyli przy boku aliantów z państwami centralnymi. Wówczas emigracyjny działacz utworzył w Londynie Komitet Jugosłowiański, który w 1917 roku zawarł układ z serbskim rządem przebywającym wówczas na uchodźstwie na greckiej wyspie Korfu. Układ zakładał powstanie unii narodów: serbskiego, chorwackiego i słoweńskiego. W roku 1918 powstała Rada Narodowa Słoweńców Chorwatów i Serbów, która uchwaliła oderwanie się Chorwacji od Austro-Węgier i złączenie ziem południowych Słowian z królestwem Serbów pod berłem Karageorgiewiciów.

Początkowo Jugosławia (do roku 1929 nazywana Kraljevina Srba, Hrvata i Slovenaca) była państwem federalistycznym. Wkrótce jednak doszły do głosu centralistyczne dążenia serbskie, które spowodowały narastającą opozycję ze strony Chorwatów i Słoweńców. Pragnąc za wszelką cenę zachować jedność państwa król Aleksander zawiesił swobody konstytucyjne i wprowadził rządy dyktatorskie. W wyniku II wojny światowej do władzy w państwie doszli komuniści, którzy również uznali za swój cel zachowanie jedności Jugosławii.

●●● Trzecia Droga

W listopadzie 1943 roku w mieście Jajce w środkowej Bośni, walczący zarówno z Niemcami jak i monarchistycznym ruchem oporu Draży Mihajlovicia (czetnikami), komunistyczni partyzanci Josipa Broz-Tito utworzyli Komitet Wyzwolenia Jugosławii. Tam zapadła też decyzja o utworzeniu państwa federacyjnego. Po wojnie Zachód poparł komunistów, którzy na całych Bałkanach stanowili potężną siłę. Tak na gruzach monarchii Karageorgiewiciów powstała Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii.

W roku 1948 Jugosławia zgrabnie przeprowadziła rozwód ze Stalinem. Wtedy partie komunistyczne innych krajów ogłosiły marszałka Tito "psem łańcuchowym

imperializmu". Niezależna od Moskwy polityka Tito znalazła natomiast zrozumienie na Zachodzie. Choć Jugosławia była państwem rządzonym dyktatorsko i Tito oraz Związek Komunistów Jugosławii decydowali, co jest właściwe a co nie, choć OZNA - jugosłowiańska tajna policja - stanowiła jedną z najpotężniejszych machin represji w całej komunistycznej Europie, międzynarodowa reputacja Federacyjnej Republiki była całkiem niezła.

Rozwód ze Stalinem miał dwie istotne konsekwencje. Po pierwsze odciął Związkowi Sowieckiemu dostęp do Adriatyku, po drugie zniweczył mit o jedności bloku komunistycznego i monopolu Moskwy na socjalizm. Pomimo blokady gospodarczej karnie nałożonej na Jugosławię przez Stalina, ona przetrwała i jej znaczenie w świecie rosło.

Socjalistyczni politycy Zachodu oraz mieszkańcy innych krajów komunistycznych z nieukrywaną zazdrością patrzyli na twórcę marszałka Tito. Wydawało im się, że Jugosławia stanowi potwierdzenie mrzonek pokoleń socjalistów, że tzw. "trzecia droga" jest możliwa. Że bez arsenału środków stalinowskich i bez elementów drapieżnego kapitalizmu można zbudować system, w którym ludzie będą żyli lepiej i godniej. Dla Europejczyka z bloku wschodniego status obywatela Jugosławii był przedmiotem frustracji i pożądanym. Ten ostatni, w przeciwieństwie do tego pierwszego, mógł podróżować po świecie i trzymać paszport w szufladzie biurka, wyjeżdżał często do RFN, gdzie zarabiał twardą walutę a w sklepach swojego kraju mógł kupić wszystko. Turyści z zachodniej Europy wypoczywali na słonecznych plażach Dalmacji wydatnie zasilając budżet Federacji. Na przełomie lat 70. i 80. jugosłowiańska prasa była uważana za jedną z lepszych w Europie i swój socjalistyczny charakter potrafiła łączyć z rzetelnie uprawianym dziennikarskim rzemiosłem. Mieszkańców tego kraju nazywano powszechnie Jugosłowianami nie przypuszczając, że wkrótce określenie to spocznie w archiwum historii i że w hotelach nad Adriatykiem, zamiast bogatych Niemców, zamieszkają biedni chorwaccy uchodźcy z Bośni, którzy w ramach zajęć praktycznych z wychowania patriotycznego będą na kolorowych, starych folderach reklamujących wypoczynek w Dalmacji naklejać na nazwę: "Jugosławia" nalepki z napisem: "Chorwacja".

Federacyjna Republika Jugosławii stanowiła interesujący twór administracyjny. Składała się właściwie z 8 państw: 6 republik i 2 autonomicznych prowincji posiadających własne organa wykonawcze i ustawodawcze. W konstytucji z 1947 roku Tito dał lokalnym szczeblom władzy duże uprawnienia. Na czele państwa stało 9 osobowe Prezydium, w skład którego wchodził przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii i po jednym przedstawicielu z każdej republiki i autonomicznej prowincji. Można by powiedzieć, że Jugosławia była swoistą "komunistyczną demokracją", w której funkcjonował wielopartyjny system oparty na ścieraniu się interesów lokalnych partii komunistycznych. Wszelkie ekstremistyczne nacjonalizmy Tito ujarzmił terrorem. Milovan Đilas, niegdyś partyzant i bliski współpracownik Tito, potem opozycjonista, powiedział, że za obecną tragedię bałkańską odpowiadają komuniści, którzy "nie pozwolili na rozwój społeczeństwa demokratycznego, w którym sprzeczności narodowe można było rozwiązywać bezkrwawo".

Jeszcze w kwietniu 1990 roku po reformie walutowej przeprowadzonej przez premiera Jugosławii, Chorwata, Ante Markovicia, który nowy dinar zastąpił nowym dinarem, inflacja wynosiła 1,5 proc. Wydawać by się mogło, że ze wszystkich postkomunistycznych krajów właśnie Jugosławia ma największe szanse wyrównanie do Zachodu i udanego skoku w objęcia Unii Europejskiej. Tymczasem tam budziły się upiory.

Romantyczna idea

W roku 1992, w wieku 72 lat, zmarła w Londynie królowa Aleksandra, wdowa po ostatnim królu Jugosławii Piotrze II. W 1992 roku federacyjne państwo jugosłowiańskie przestało istnieć.

Kontekst historyczny pokazuje, że prócz krótkiego momentu w czasie trwania i tuż po zakończeniu I wojny światowej, gdy interesy Chorwatów, Serbów i Słoweńców były zbieżne, poczęta w romantyzmie idea Jugosławii służyła w praktyce politykom jako usprawiedliwienie rządów dyktatorskich. Najpierw były one oparte o silną, serbską państwowość, potem o koncepcje komunistycznego internacjonalizmu. Dla wielu jednak południowych Słowian, jak w czasach romantyzmu, idea Jugosławii stanowiła wyznacznik wiary w lepszą przyszłość. Zakładała wzajemną tolerancję i otwarcie kulturowe, które politycy zresztą potrafili przemienić w etniczną nienawiść i ksenofobię.

Żonglerka tym pojęciem spowodowała bankructwo idei Jugosławii; przeniosła się ona do krainy nostalgicznych wyobrażeń, którym poddawać się nie wypada i na które może sobie tylko pozwolić Emir Kusturica i piszący do szuflady niepokorni twórcy.

Tak Jugosłowianie przechodząc do historii stali się legendą Bałkanów. Legendy mają jednak to do siebie, że żyją dłużej niż państwa. Być może idea federalistycznej Jugosławii powróci kiedyś znowu na arenę polityczną i uda się ją wtedy zrealizować w oparciu o zasady demokracji i poszanowania praw człowieka.

Źródło: www.tolerancja.pl

